

Miłości cud

Piotr Rubik

Człeka, co nie umie śmiać się jeszcze
I samotność, która ciszą rani
Chmurne niebo, które szlocha deszczem
Rozświetlają świat zakochani
Rozświetlają świat zakochani
Latarenką, która ciągle płonie
Zakochani wszyscy są
Ciepłem, którym posplatane dłonie
Świat ratują przed goryczy łzą
Świat ratują przed goryczy łzą
Życie, co się jak lawina toczy
U stóp góry odnajdując kres
Niczym są przy zpatrzeniu oczu
Wobec tego, co miłością jest
Wobec tego, co miłością jest
Latarenką, która ciągle płonie
Zakochani wszyscy są
Ciepłem, którym posplatane dłonie
Świat ratują przed goryczy łzą
Świat ratują przed goryczy łzą
Świat wymarzony, w dniach pogubiony
Choć pochlebców miouustych w bród
Czymże wobec kochającej żony
Z którą zdarza się miłości cud
Z którą zdarza się miłości cud
Latarenką, która ciągle płonie
Zakochani wszyscy są
Ciepłem, którym posplatane dłonie
Świat ratują przed goryczy łzą
Świat ratują przed goryczy łzą
Latarenką, która ciągle płonie
Zakochani wszyscy są
Ciepłem, którym posplatane dłonie
Świat ratują przed goryczy łzą
Świat ratują przed goryczy łzą